Jerzy Kamiński

15-42 Hufiec Pracy we Wrześni

Wielkopolska Wojewódzka Komenda Ochotniczych Hufców Pracy

***Tytuł pracy:* „Edukacja normalizacyjna w szkołach.  *”Normalizacja w Ochotniczych Hufcach Pracy”***

We współczesnym świecie normalizacja jest obecna prawie we wszystkich dziedzinach naszego życia. Do niedawna sadzono, że jest ona tylko domeną nauk technicznych. Normy   
są stosowane w każdej sferze. Można je znaleźć w ekonomii, zarządzaniu, usługach oraz przestrzeni społecznej. W gospodarce z kolei staje się nośnikiem innowacji i transferu technologii. Zważając na powyższe znaczenie normalizacji w naszym otoczeniu zauważamy, że nie można zostawić tej wiedzy „samej sobie” i aby przekazywana była w sposób fragmentaryczny. Trzeba wreszcie zauważyć rolę edukacji normalizacyjnej w kształceniu młodego pokolenia w tym także młodzieży skupionej w Ochotniczych Hufcach Pracy. Z moich spostrzeżeń wynika, że zagadnienia z dziedziny normalizacji są słabo znane nie tylko dzieciom i młodzieży, ale także wielu dorosłym. Dlatego powinna obejmować młodego człowieka   
od szkoły podstawowej począwszy, poprzez szkolnictwo zawodowe, średnie, aż po uczelnie wyższe. Wiedza ta nie może pozostawać w tyle, musi stawić czoło wyzwaniom współczesności. A mamy w dziedzinie edukacji normalizacyjnej dużo do nadrobienia, zwłaszcza w porównaniu do Azji, gdzie w ostatnich latach zwiększono wysiłki w kierunku rozwijania tej wiedzy. Efekty widzimy na przykładzie rozwoju gospodarczego i zdobyczy technologicznych. tego regionu. Natomiast Europa, w tym Polska pozostają w tyle. Władze Unii Europejskiej mają tego świadomość i w swoich dokumentach strategicznych starają się uznać rolę normalizacji. Dotyczy to także systemów edukacyjnych. Nasz kraj na tym tle nie wypada korzystnie. Skutki „macoszego” podejścia do normalizacji widoczne są w postaci słabszej konkurencyjności przedsiębiorstw, słabego wykorzystania potencjału nowoczesnych i innowacyjnych technologii. Cieszy mnie, że Polski Komitet Normalizacyjny obchodzący 100 rocznicę swojego powstania postanowił poruszyć temat edukacji w XII edycji konkursu. Moja praca zawodowa od 40 lat jest związana z Ochotniczymi Hufcami Pracy. Wychowuję młodzież w Hufcu Pracy we Wrześni. Jednym z wielu moich zadań jest przygotowywanie młodych ludzi do udziału   
w różnorakich konkursach. Od wielu lat moim priorytetem stał się konkurs „Normalizacja i Ja”. Już od pierwszych edycji konkursu Hufiec Pracy we Wrześni był zawsze obecny. Głównie   
w kategorii „esej ” i „praca plastyczna”. Pragnę nadmienić, że zdobyliśmy już I, II i III miejsce w dotychczasowych edycjach. Braliśmy udział w galach laureatów. Te sukcesy wciągają   
i z niecierpliwością oczekuję na temat kolejnej edycji, aby zabrać się do wytężonej pracy   
z kolejnym zespołem „zapaleńców” normalizacji. Zdaję sobie jednak sprawę, że jeszcze   
do niedawna wiedza normalizacyjna docierała tylko do dość wąskiej grupy zainteresowanej udziałem w konkursach lub chcących samodzielnie poszerzać swoją wiedzę z zakresu normalizacji. Pozostała część młodzieży jednak nie była objęta wiedzą w tym zakresie. Zanim jednak przejdę do dalszej części mojego eseju chciałbym w telegraficznym skrócie przybliżyć Ochotnicze Hufce Pracy. Otóż Ochotnicze Hufce Pracy to państwowa jednostka budżetowa,   
do której głównych zadań należy wspomaganie systemu oświaty poprzez aktywizację społeczną, zawodową i ekonomiczną młodzieży, podejmowanie działań zmierzających   
do podwyższenia kwalifikacji zawodowych lub przekwalifikowania, wspieranie inicjatyw służących przeciwdziałaniu bezrobociu, organizowanie zatrudnienia i międzynarodowej wymiany młodzieży. Adresatami wyżej wymienionych działań są osoby młodociane w wieku 15-17 lat, które mają trudności w realizacji obowiązku szkolnego i obowiązku nauki, mają problemy z ukończeniem szkoły i potrzebują zdobycia kwalifikacji zawodowych oraz osoby   
w wieku 18-25 lat, które poszukują pracy bądź chcą się przekwalifikować. Młodzież z Ochotniczych Hufców Pracy realizuje kształcenie stacjonarne w Centrach Kształcenia i Wychowania oraz Ośrodkach Szkolenia i Wychowania lub w formach dochodzących w Hufcach Pracy. Szkolenie ogólne odbywają w szkołach podstawowych z przyuczeniem do zawodu, szkołach branżowych oraz w formach kursowych (Rzemieślnicza Nauka Zawodu). Ponadto Ochotnicze Hufce Pracy realizują szereg zajęć pozalekcyjnych i programów edukacyjnych i profilaktycznych o zasięgu ogólnopolskim, wojewódzkim, lokalnym. Ja pracuję z pierwszą grupą wiekową młodzieży i tytułowa edukacja normalizacyjna w szkole dotyczy moich podopiecznych w takim samym stopniu jak młodzieży szkolnej, natomiast w Hufcu Pracy poszerzona jest o zajęcia pozalekcyjne w różnych formach, które staram się realizować. W moim eseju chciałbym odpowiedzieć na cztery podstawowe pytania odnoszące się do prowadzonej edukacji normalizacyjnej nie tylko w szkole, lecz w Ochotniczych Hufcach Pracy. Pierwsze dotyczy zasobów mojej wiedzy i uczniów oraz czy odpowiednio przekazana jest dla przydatna na starcie w życie zawodowe?. Drugie dotyczy podstaw programowych. Czy wiedza normalizacyjna w nich zawarta wnosi wystarczające informacje niezbędne młodym ludziom wchodzącym na rynek pracy?. W trzecim chciałbym odpowiedzieć w jaki sposób wiedza normalizacja może wesprzeć młode osoby wchodzące na rynek pracy?, a w czwartym co Polski Komitet Normalizacyjny mógłby zrobić, aby wesprzeć nauczycieli i kadrę Ochotniczych Hufców Pracy w przekazywaniu wiedzy o normalizacji?. Przechodząc zatem do odpowiedzi na powyższe pytania, pragnę nadmienić, że moja przygoda z normalizacją rozpoczęła się od kontaktu ze stroną internetową Polskiego Komitetu Normalizacyjnego w związku z konkursem „Normalizacja i Ja”. Nie byłem specjalistą w tej dziedzinie, jednak „wciągnęła” mnie i rozpocząłem z młodzieżą regularne przygotowania do konkursu, a na zajęciach w Hufcu rozpocząłem propagować wiedzę o normalizacji. Mozolnie przecierałem szlaki. Przygotowując naszą młodzież szukałem materiałów, aby najpierw poszerzyć swoją wiedzę, a następnie w sposób przystępny przekazać grupie przygotowującej się do konkursu oraz stale poszerzającej się grupie zainteresowanych. Był to cykl zajęć pod tytułem ”Z normalizacją na ty.” Systematycznie obserwowałem wydarzenia na stronie Polskiego Komitetu Normalizacyjnego. Uznałem ją nie tylko jako składnicę wiedzy normalizacyjnej, ale jako narzędzie do szukania fachowej wiedzy dla uczniów kształcących się w konkretnych zawodach. Z perspektywy mijającego czasu mogę stwierdzić, że moja wiedza zdobyta w drodze nieustannego samokształcenia oraz udziału w konkursach jako opiekuna, konferencjach, warsztatach jest bardzo przydatna w kształceniu mojej młodzieży we wrzesińskim Hufcu Pracy. Monitorując losy swoich absolwentów dostrzegam, że edukacja normalizacyjna przynosi wymierne efekty w ich starcie zawodowym. Kiedy się spotykamy po latach w ramach Klubu Absolwenta OHP opowiadają, jak podczas rozmów rekrutacyjnych mogli zabłysnąć swoją wiedzą z zakresu norm u konkretnych pracodawców. Przechodząc dalej do podstaw programowych chciałem nadmienić, że problematyka normalizacyjna została wprowadzona do podstaw programowych w dopiero 2019 roku celem wzmocnienia elementu kwalifikacji zawodowych oraz wykształcenia ogólnego– kształtowanie postaw konsumenckich i obywatelskich. Do tej pory ogół społeczeństwa najczęściej nie uświadamiał sobie jej znaczenia. Normalizacja bowiem zwykle „pracuje” w tle, które nie było dostrzegane. Kształcenie ogólne w szkole podstawowej już tworzy przecież fundament wykształcenia. Szkoła wprowadza uczniów w świat wiedzy, dbając o ich harmonijny rozwój intelektualny, etyczny, emocjonalny, społeczny i fizyczny. I to jest ten pierwszy kontakt z zagadnieniami wiedzy o normalizacji. Uczeń powinien nabyć” postawę warunkującą sprawne i odpowiedzialne funkcjonowanie we współczesnym świecie. Szkolnictwo zawodowe z kolei ma już za zadanie szczegółowe zastosowania normalizacji w wybranych branżach przemysłowych i usługowych. W tych podstawach programowych wymaga się od uczniów umiejętności posługiwania się normami z własnej dziedziny. Przedmioty zawodowe mają nauczyć jej szczegółowego zastosowania. Uczniowie powinni nauczyć się, jakie możliwości stwarza im określony zawód i stosować nabytą wiedzę do rozwiązywania problemów praktycznych w wyuczonym zawodzie. Na podstawie wiedzy zawartej w normach powinna potrafić korzystać z różnych źródeł wiedzy normalizacyjnej (rodzajów dokumentów normalizacyjnych). Ważne jest to, aby poświęcić również 2– 3 godziny lekcyjne na zajęciach z podstaw przedsiębiorczości w zakresie kanonu normalizacji. Sądzę, że w podstawach programowych powinna być na bieżąco weryfikowana i dostosowywana   
do potrzeb uczniów. Myślę, że treści podstawy programowej ułatwiają młodym osobom wejście na rynek pracy, co mogę empirycznie potwierdzić monitorując swoich absolwentów. Odpowiadając na kolejne pytanie: w jaki sposób wiedza normalizacja może wesprzeć młode osoby wchodzące na rynek pracy? mogę zapewnić, że na przykładzie moich uczniów,   
iż edukacja normalizacyjna przyniosła pozytywne efekty w ich starcie zawodowym. Uważam, że jako przyszli pracownicy znający normy będą wytwarzali produkty przyjazne   
dla konsumenta. Z kolei jako przyszli przedsiębiorcy, poprzez włączenie się w proces normalizacyjny mają szanse na produkowanie konkurencyjnych ekonomicznie i jakościowo produktów w porównaniu do konkurencji. Poza tym będą potrafili w przyszłości dokonywać właściwych wyborów, dochodzić swoich racji (na przykład przy zakupie własnego mieszkania), racjonalnie nabywać produkty i usługi czy tez zajmować stanowiska związane   
z normalizacją funkcjonujące w zakładach pracy. Polski Komitet Normalizacyjny w miarę swoich możliwości stara się promować edukację normalizacyjną w szkołach i innych placówkach oświatowych. Najlepszym przykładem jest konkurs „Normalizacja i Ja”,   
bez którego nie byłoby tylu młodych ludzi i nauczycieli zaangażowanych w edukację normalizacyjną. Uważam, że dobrą propozycją Polskiego Komitetu Normalizacyjnego aby wesprzeć nauczycieli byłoby wydawanie specjalnego biuletynu na przykład pod tytułem „Młodzi i normalizacja”, komiksów dla szkół podstawowych, które w graficzny sposób docierałby dzieci i młodzieży, książek poświęconych tej tematyce. Poza tym liczę na liczniejsze wizyty przedstawicieli Polskiego Komitetu N w placówkach poza oświatowych oraz takich jak Ochotnicze Hufce Pracy. Podsumowując uważam, że skuteczna edukacja normalizacyjna powinna kierować się zasadą iż „normy i normalizacja są nam wszystkim potrzebne jak powietrze i krew dla organizmu”. Sądzę, że Komenda Główna Ochotniczych Hufców Pracy w najbliższym czasie wyjdzie z inicjatywą opracowania ogólnopolskiego programu edukacyjnego dotyczącego normalizacji, aby dotrzeć do wszystkich naszych uczniów- nawet tych którzy realizują przygotowanie zawodowe poza szkołą (forma kursowa). Kadra w Ośrodkach i Hufcach Pracy może przygotować własne indywidualne programy autorskie. Liczę też, że częściej będziemy przeprowadzać wewnętrzne konkursy w Hufcach o tematyce normalizacyjnej.

Jestem przekonany, że edukacja normalizacyjna w placówkach oświatowych i w Ochotniczych Hufcach Pracy po tej edycji konkursu będzie w dalszym ciągu spójna, aby młode pokolenie postrzegało normy i normalizację jako „coś” co jest niezbędne i o czym pamięta się na co dzień, a nie tylko wtedy, gdy coś zaczyna „źle działać”.